Kazimiera Jaworska

# Relacja między Państwem a Kościołem Katolickim w Polsce w latach 1945-1956

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 13, 233-254

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

*Resovia Sacra R. 13 (2006), s. 233-254*

*Kazimiera Jaworska*

# RELACJE MIĘDZY PAŃSTWEM A KOŚCIOŁEM KATOLICKIM W POLSCE W LATACH 1945-1956

Kościół rzymskokatolicki w Polsce w czasie II wojny światowej w pełni podzielał losy państwa i narodu. Konsekwencje wojny były również dla Kościoła bardzo dotkliwe: śmierć ponad 2500 kapłanów (w tym kilku biskupów)[1], zniszczenia materialne (systematyczne niszczenie przez okupantów pamiątek architektury sakralnej, grabież własności kościelnej), bolesne doświadczenia w sferze emocjonalnej. Na mocy postanowień konferencji międzynarodowych w Jałcie i Poczdamie zasadniczym zmianom uległo ukształtowanie granic państwa polskiego. W związku z tym także i Kościół podjął próbę realizacji swoich zadań w nowych realiach. Jednym z najpoważniejszych ówczesnych problemów była akcja przesiedleńcza.

Objęcie władzy w Polsce przez partię komunistyczną ściśle powiązaną z władzą sowiecką i zapoczątkowanie przez nią przemian ustrojowych, których dalekosiężnym celem była budowa państwa całkowicie laickiego, nie rokowało optymistycznie dla żadnego z wyznań. W końcowej fazie wojny i pierwszych latach powojennych ekipa rządząca nie zdecydowała się na rozpoczęcie otwartej walki z Kościołem. Co więcej, wbrew własnym założeniom ideologicznym, podjęła współpracę z duchowieństwem. Właśnie to współdziałanie z duchowieństwem było wykorzystywane jako czynnik legitymizujący komunistów w Polsce. Członkowie Polskiego Komitetu Wy-

[1] Straty osobowe duchowieństwa diecezjalnego w czasie II wojny światowej były następujące: 6 biskupów, 1863 księży, 63 alumnów. Ponadto w tym czasie śmierć poniosło 580 zakonników (w tym 289 księży) oraz 289 zakonnic. Zob. *Kościół katolicki w Polsce 1918-1990, Rocznik statystyczny*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991, s. 132, 151, 152.

zwolenia Narodowego od września 1944 r. wprowadzili nauczanie religii w szkołach, natomiast pod koniec sierpnia tegoż roku wymusili reaktywowanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po wyzwoleniu kolejnych miast spod okupacji niemieckiej polskie władze komunistyczne starały się nawiązać kontakt z wyższą hierarchią kościelną. Dla pacyfikacji nastrojów antykomunistycznych komuniści oficjalnie gotowi byli na daleko idące ustępstwa. W tym samym czasie NKWD wraz z funkcjonariuszami Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego rozpoczęło akcję mającą na celu aresztowanie działaczy Państwa Podziemnego, wśród których byli także księża. Rutynowym działaniem było oskarżenie, osądzenie i skazanie na wieloletnie więzienie lub – bardzo często – karę śmierci. Interwencje biskupów w obronie aresztowanego duchowieństwa zazwyczaj były nieskuteczne. Dostrzegając dramat ówczesnych czasów, zakazali księżom angażowania się w struktury podziemia niepodległościowego[2].

Latem 1945 r. powrócił do Polski prymas August Hlond wyposażony przez Watykan w pełnomocnictwa umożliwiające uporządkowanie ówczesnych problemów Kościoła katolickiego na ziemiach polskich, w tym także mianowanie administratorów apostolskich na ziemiach zachodnich i północnych. Od 15 sierpnia 1945 r. formalnie rozpoczęła działalność administratura apostolska diecezji warmińskiej, administratura apostolska diecezji gdańskiej, administratura apostolska w Gorzowie, administratura apostolska Śląska Opolskiego oraz administratura apostolska we Wrocławiu. 1 września 1945 r. mianowani administratorzy apostolscy objęli urzędy w poszczególnych diecezjach: ks. Teodor Bensch w diecezji warmińskiej, ks. Andrzej Wronka w diecezji gdańskiej, ks. Edmund Nowicki w Gorzowie, ks. Bolesław Kominek na Śląsku Opolskim oraz ks. Karol Milik we Wrocławiu[3].

W tym czasie polskie władze cywilne były szczególnie zainteresowane osiedleniem się duchowieństwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych, ponieważ ich obecność sprzyjała adaptacji tysięcy repatriantów wyznania katolickiego, którzy przybywali na te ziemie głównie z Kresów Wschodnich II Rzecz-

---

[2] Ł. Kamiński, *Społeczeństwo polskie wobec konfliktu Państwo – Kościół w latach 1944-1956*, w: *Społeczeństwo – Państwo – Kościół (1945-2000)*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 13; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 15-29; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 15-24.

[3] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 47-50; J. Związek, *Między porozumieniem a Non possumus*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków, 2003, s. 12; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 27.

pospolitej, a także Polski centralnej, Małopolski, nieco później – również polscy reemigranci z Jugosławii, Francji i Belgii[4].

## 1. Początki oficjalnych zmagań pomiędzy państwem a Kościołem (1945-1947)

W związku z ogólną sytuacją na ziemiach polskich bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, wydawać się mogło, iż władze cywilne będą zainteresowane pozytywnymi relacjami zarówno z niższym duchowieństwem katolickim, jak i hierarchami. Jednak już 12 września 1945 r., w atmosferze nagonki prasowej na Watykan i ówczesnego papieża Piusa XII, Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej zerwał konkordat zawarty przez II Rzeczpospolitą ze Stolicą Apostolską w 1925 r. Pretekstem były papieskie nominacje personalne na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej (powierzenie w 1939 r. administracji diecezji chełmińskiej niemieckiemu biskupowi Karlowi Splettowi, a także mianowanie administratorem apostolskim dla Kraju Warty Josepha Paecha). Zerwanie Konkordatu komplikowało stosunki między rządem polskim a Watykanem, jak również utrudniało kontakty między rządem a Episkopatem.

Mając na uwadze wydarzenia późniejsze można powiedzieć, iż decyzja o zerwaniu konkordatu była korzystna dla Kościoła ponieważ uniezależniała duchowieństwo od władzy świeckiej. Ponadto umożliwiała opracowanie nowych reguł mających obowiązywać w relacjach pomiędzy państwem a Kościołem; przy czym główną zasadą był całkowity rozdział obu tych instytucji[5]. Episkopat Polski zaniepokojony poczynaniami władz 15 września 1946 r. wystosował memoriał do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa, na który nie otrzymał odpowiedzi[6].

Kolejnym oficjalnym aktem antykościelnym było ogłoszenie 25 września 1945 r. dekretu o prawie małżeńskim wprowadzającego śluby cywilne oraz możliwość rozwodów. Ustanowienie obowiązkowych ślubów cywil-

---

[4] S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego. Na przykładzie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1995*, Wrocław 1995, s. 20-25; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 53-57.

[5] A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce, 1945-1970*, Kraków 1995, s. 15; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 33, J. Żaryn, *Kościół a władza*, s. 63-93.

[6] *Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, Poznań 1994, s. 33-41.

nych miało zapoczątkować przebudowę obyczajowości społeczeństwa polskiego z chrześcijańskiej na świecką. Reakcją Episkopatu Polski na tenże dekret było orędzie z dnia 7 grudnia 1945 r. *W sprawie małżeńskiej* – przypominające katolikom zasady katolickiej nauki o małżeństwie. Największe zastrzeżenia Episkopatu dotyczyły kwestii rozwodów[7].

Wcześniej, dekretem PKWN z 28 grudnia 1944 r., rotę ślubowania składanego przez funkcjonariuszy państwowych pozbawiono odniesienia do Boga na początku i na końcu tekstu. Natomiast w latach 1949 i 1950 podobnie zmieniono rotę przysięgi w sądzie oraz przysięgi wojskowej[8].

Od 1945 r., niemal z dnia na dzień, coraz bardziej widocznym stawał się rozdźwięk pomiędzy Kościołem katolickim, a władzą państwa opartego na doktrynie marksistowsko-leninowskiej w stalinowskim wydaniu, zakładającą zniszczenie Kościoła oraz planową ateizację społeczeństwa[9]. Kościół świadomie odrzucił rywalizację z nową władzą i szukał obszaru wolności, w którym mógł realizować swoją misję. W związku z tym, mając na uwadze spustoszenia moralne, materialne i społeczne będące skutkami wojny i okupacji, starał się im przeciwdziałać, nie występował jednak przeciwko przeprowadzanym reformom społecznym. Biskupi polscy natomiast zdecydowanie krytykowali planową ateizację i wskazywali wynikające z tego zagrożenia przede wszystkim w sferze etycznej[10].

Nowa rzeczywistość niejako wymusiła na biskupach polskich poszukiwanie nowych rozwiązań organizacyjnych w ramach konferencji plenarnych Episkopatu. Na pierwszej powojennej konferencji biskupów polskich z udziałem prymasa Augusta Hlonda, która odbyła się w dniach 3-4 października 1945 r., podjęto decyzję o utworzeniu Komisji Głównej Episkopatu, reaktywowano komisje tematyczne oraz określono ich kompetencje. W skład Komisji Głównej Episkopatu, zwanej także Radą Główną, wchodzili kardynałowie i arcybiskupi polscy. Komisja ta posiadała prawo wypowiadania się w imieniu całego Episkopatu, również w zakresie spraw dotyczących stosunków między państwem a Kościołem. Jesienią 1946 r. utworzono Biuro Sekretariatu Episkopatu, którego zadaniem miało być reprezentowanie Episkopatu Polski w rozmowach z rządem. Sekretarzem Episkopatu został bp Zygmunt Choromański[11]. Na I konferencji Episkopatu Polski, która odbyła się

[7] Tamże, s. 34-35.

[8] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 58.

[9] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. I, Olsztyn 1999, s. 21-22.

[10] P. Kądziela, *Kościół a Państwo w Polsce 1945-1965*, Wrocław 1990, s. 16-17.

[11] J. Żaryn, *Kościół a władza*, s. 117-120.

w Częstochowie w czerwcu 1945 r. reaktywowano „Caritas", na którego czele stanął abp Adam Stefan Sapieha. Konsekwencją tej decyzji było powstanie w kolejnych miesiącach związków diecezjalnych „Caritas"[12].

Pomimo zerwanego konkordatu i dekretu o ślubach cywilnych i rozwodach, do 1947 r. władzy państwowej zależało na zachowaniu pozorów pozytywnych stosunków z Kościołem. Niejako dowodem tego miało być uczestnictwo dygnitarzy partyjnych w obchodach Bożego Ciała. W rzeczywistości jednak systematycznie spychano Kościół na margines życia publicznego i społecznego[13]. Chociaż polityka państwa polskiego wobec Kościoła była wyraźnie scentralizowana, posiadała ona swoją lokalną specyfikę. W sposób szczególny było to widoczne na ziemiach zachodnich i północnych oraz na kielecczyźnie[14].

Zaostrzenie konfliktów między państwem, a Kościołem nastąpiło w II połowie 1947 r. Wówczas upaństwowiono sześć wielkich drukarni będących własnością zakonów[15] oraz zmniejszono liczbę godzin religii

---

[12] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 63.

[13] W.J. Wysocki, *Główne kierunki polityki komunistycznego państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944-1957*, w: *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967*, Warszawa 2005, s. 16; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 58.

[14] S. Bogaczewicz, *Wstęp*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie (1945-1989)*, red. S. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 11; W.J. Wysocki, *Główne kierunki polityki komunistycznego państwa wobec Kościoła*, s. 16. Za W.J. Wysockim cytuję literaturę poświęconą lokalnej specyfice polityki państwa wobec Kościoła: S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945-1984*, Gdańsk 2000; A. Grajewski, *Wygnanie*, Katowice 1995; R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999; K. Kowalczyk, *W walce o rząd „dusz". Polityka władz kościelnych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, Szczecin 2003; A. Kopiczko, *Stosunki państwo – Kościół w diecezji warmińskiej (1945-1990)*, Olsztyn 1994; J. Kopiec, *Polityka ludowego państwa wobec Kościoła katolickiego na Śląsku opolskim w latach 1945-1972*, w: *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945-2000)*, red A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a Diecezja Częstochowska*, Częstochowa 2000; J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999; M. Ordyłowski, *Polityka lokalna władz PRL wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku w latach 1945-1979*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100 lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa-Poznań-Zielona Góra 2001, s. 94-118; J. Stefaniak, *Ze studiów nad stosunkami państwo – Kościół w woj. lubelskim w latach 1945-1953*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska Lublin – Polonia", 2001, vol. 56, sectio F, s. 181-209.

[15] *List Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Premiera J. Cyrankiewicza w sprawie konfiskaty drukarni kościelnych*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 87.

w szkołach zawodowych, natomiast w szkołach dla dorosłych zlikwidowano ją całkowicie. W II połowie 1947 r. w wypowiedziach osób związanych z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego można dostrzec zapowiedź agresywnych decyzji wobec Kościoła w latach kolejnych. W lipcu, stojący na czele Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Stanisław Radkiewicz, ujawnił aresztowanie kilkunastu księży pod zarzutem współpracy z podziemiem zbrojnym. Według jego opinii wypowiedzianej w październiku na ogólnopolskiej odprawie „aktywu kierowniczego", duchowieństwo było „najbardziej zorganizowaną reakcyjną siłą występującą przeciwko obozowi demokracji", z którą trzeba się będzie jak najszybciej rozprawić[16].

Również w październiku tegoż roku, na konferencji w resorcie bezpieczeństwa, dyrektor Julia Brystygier przedstawiła referat pt. *Ofensywa kleru a nasze zadania*. Według jej opinii kler stał się głównym opozycjonistą wobec ówczesnej władzy, realizującym dyspozycje płynące z Watykanu, najbardziej antydemokratycznego i proamerykańskiego czynnika polityki międzynarodowej. W związku z tym uznała zwalczanie „wrogiej działalności kleru", dotychczas niedocenianej, za zadanie priorytetowe, choć bardzo trudne. Dostrzegając wyjątkowy charakter instytucji (mając na uwadze stan posiadania oraz możliwości oddziaływania na społeczeństwo „poprzez ambonę"), zalecała staranne przygotowywanie wszelkich działań o charakterze represyjnym wobec duchowieństwa. Nakazywała dokładne „rozpracowanie" poszczególnych szczebli w hierarchii kościelnej i zwrócenie szczególnej uwagi na duchowieństwo zakonne. Sugerowała możliwość stosowania wszelkich metod z kompromitacją publiczną włącznie.

Szefowie WUBP otrzymali polecenie większego zaangażowania się w pracę operacyjną „na odcinku kleru" oraz ścisłą koordynację działań podejmowanych wobec duchownych pomiędzy poszczególnymi pionami Urzędu Bezpieczeństwa. W tymże wystąpieniu Brystygier wyraźnie zasugerowała, iż w niedalekiej przyszłości walka z klerem nie będzie się sprowadzała tylko do działań aparatu bezpieczeństwa, ale będzie jednym z elementów szeroko zakrojonej polityki państwa w tym względzie[17].

Działania władz państwowych w stosunku do Kościoła były skorelowane z ogólną sytuacją polityczną w kraju. Po zlikwidowaniu Polskiego Stron-

[16] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990*, Warszawa 1997, s. 99.

[17] Referat J. Brystygier na odprawie w MBP z 13-15 X 1947 r., w: *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *1945-1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 126-127; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 13-14.

nictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka, Kościół stał się jedynym bastionem opozycyjnym wobec komunistycznych władz. Jesienią 1947 r. widoczne było pogorszenie się wzajemnych relacji pomiędzy obydwoma instytucjami. 14 marca 1947 r. Episkopat przekazał na ręce premiera Józefa Cyrankiewicza *Katolickie postulaty konstytucyjne*[18], dotyczące poszanowania podstawowych wolności i praw obywatelskich, oraz zagwarantowania Kościołowi swobody władzy duchowej i jurysdykcji, odprawiania kultu, nauczania religii, a także ograniczenia nadużyć władzy.

We wrześniu 1947 r. Episkopat wezwał katolików do bojkotu prasy o charakterze antyreligijnym i ateistycznym oraz wyraził swoje niezadowolenie z powodu ograniczania swobód obywatelskich oraz indoktrynacji młodzieży. Wspomniał także o przejawach zamierzonej walki partii z Kościołem, a nawet z religią[19]. W rewanżu władza odpowiedziała serią przesłuchań proboszczów przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Wielką uciążliwością dla Kościoła była ingerencja cenzury w treść drukowanych w Polsce tekstów kościelnych, w tym także encyklik papieskich oraz nabożeństw transmitowanych przez polskie radio[20].

## 2. Otwarta walka z Kościołem 1948-1956

Zgodnie z zapowiedzią gen. Aleksandra Zawadzkiego na Kongresie Zjednoczeniowym PZPR, w 1948 r. rozpoczęła się druga faza polityki antykościelnej. Działania na płaszczyźnie politycznej, administracyjnej oraz aparatu bezpieczeństwa, koordynowane przez Sekretariat Biura Politycznego KC PZPR, były odbiciem dyrektyw ośrodka najwyższego, jakim było szefostwo sowieckich służb specjalnych[21]. Wydaje się, iż jednym z powo-

[18] *Postulaty konstytucyjne Episkopatu Polski*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 78-84.

[19] *Protokół z Konferencji Plenarnej 5-7 stycznia 1947 r.*, w: *Najnowsza historia polityczna Polski. Wybór źródeł, cz. 4: 1945-1948, s. 161*, oprac. W. Kozub, J. Majchrowski, s. 161; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 18.

[20] *List Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Premiera J. Cyrankiewicza w sprawie cenzury encykliki papieskiej; List Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Dyrekcji Polskiego Radia w Warszawie w sprawie transmisji nabożeństw [oraz] Odpowiedź Dyrekcji Polskiego Radia do Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego w sprawie transmisji nabożeństw*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 86, 95-97.

[21] W.J. Wysocki, *Główne kierunki polityki komunistycznego państwa wobec Kościoła*, s. 17-18.

dów podejmowania przez partię agresywnych działań wobec Kościoła była chęć pozyskania uznania w oczach ideologów radzieckich[22]. Do 1956 r. aparat bezpieczeństwa dominował nad równie bezwzględnym pionem politycznym (czyli partyjnym) oraz pionem administracyjnym[23].

W pierwszym półroczu 1948 r. władze państwowe próbowały sfinalizować podjęte na jesieni 1947 r. działania mające na celu likwidację środkami administracyjnymi prowadzonych głównie przez zgromadzenia zakonne szkół, przedszkoli i internatów oraz powolne, lecz konsekwentne eliminowanie wychowania katolickiego ze szkół państwowych. Te ostatnie zamierzenia realizowano m.in. poprzez zakaz prowadzenia na terenie szkoły młodzieżowych stowarzyszeń wyznaniowych, ograniczenie godzin lekcji religii w szkołach zawodowych (bez porozumienia w tej sprawie z władzami kościelnymi), zatrudnianie katechetów na gorszych warunkach umowy o pracę niż nauczycieli innych przedmiotów, ostrą cenzurę i brak pozwoleń na druk podręczników do nauki religii. Episkopat Polski zdawał sobie sprawę z tego, iż działania te są elementem walki o kierunek wychowania młodego pokolenia i na bieżąco podejmował działania, których celem było całkowite odstąpienie od stosowanych praktyk.

Rozmowy z ministrem oświaty nie przynosiły jednak pożądanego rezultatu[24]. Podejmowano też inicjatywy kierowane bezpośrednio do młodzieży. 15 kwietnia 1946 r. biskupi polscy wystosowali list *Do katolickiej młodzieży polskiej*, w którym dokonali krytyki światopoglądu materialistycznego i rewolucyjnej doktryny przebudowy świadomości. Jednocześnie zachęcali

[22] J. Myszor, *Sowiecki Model rozdziału państwa od Kościoła*, „Chrześcijanin w Świecie" 1994, nr 1, s. 51.

[23] W 1945 r. w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego powołano Departament Społeczno-Polityczny (tzw. Departament V), w którego gestii były poszczególne Kościoły oraz związki wyznaniowe, a jego dyrektorem była płk Julia Brystygier. Po reorganizacji MBP w 1953 r. zadania Departamentu V realizował Departament XI kierowany przez płk. Karola Więckowskiego. W 1954 r. omawiane ministerstwo przekształcono w Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, a sprawy kościelne znalazły się w gestii Departamentu VI. W 1956 r. Komitet Bezpieczeństwa Publicznego włączono w skład MSW, gdzie od 1962 r. Kościołem zajmował się Departament IV. Zob.: B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i kościoła w PRL*, t. I, s. 154-156; *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 12-16.

[24] *Protokół Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego z jego rozmów z wiceministrem W. Wolskim*; *List kardynała A. Sapiehy do bp J. Gawliny na temat trudnej sytuacji Kościoła; List kardynałów A. Hlonda i A. Sapiehy do Prezydenta Bieruta w sprawie szkolnictwa katolickiego*; *List Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Ministra Oświaty w sprawie likwidacji szkół katolickich*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 109, 117, 127, 130.

młodych Polaków do tego, aby nabywali umiejętności dystansowania się od rozpowszechnianych materialistycznych prądów wychowawczych oraz sami zadbali o własne wykształcenie religijne. W lipcu 1948 r. komuniści powołali do życia Związek Młodzieży Polskiej, który miał umocnić ich wpływy wśród młodzieży[25].

W liście Episkopatu do prezydenta Bieruta z 22 grudnia 1948 r. w sprawie sytuacji Kościoła w Polsce wskazano na systematyczne ograniczanie praw Kościoła w zakresie oddziaływania na młode pokolenie Polaków[26].

Po zerwaniu Konkordatu komuniści zrezygnowali z możliwości bezpośredniego porozumiewania się z Watykanem. Starali się jednak utrzymywać poufne kontakty z sekretarzem stanu, monsignore Domenico Tardinim, planując nawet jego wizytę w Polsce w maju 1948 r. Przeszkodą na drodze do sfinalizowania tejże wizyty stało się zdecydowane pogorszenie relacji pomiędzy państwem a Kościołem w Polsce. Kolejnym pretekstem wystąpienia władzy przeciwko Kościołowi był znany list Piusa XII do biskupów niemieckich z dnia 1 marca 1948 r. Stał się on powodem szeroko zakrojonych działań o charakterze antypapieskim i antykościelnym, podejmowanych zarówno w polskiej prasie, jak i zakładach pracy[27]. Jednocześnie uniemożliwiono opublikowanie listu tegoż papieża poświęconego polskim przesiedleńcom ze Wschodu. Zarówno list do biskupów niemieckich jak i reakcja władz, bardziej skomplikowały sytuację Episkopatu Polski, który został zobligowany do zajęcia niejako oficjalnego stanowiska. Dnia 24 maja 1948 r. prymas Hlond wystosował orędzie *Do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych* zawierające m.in. następujące słowa: „Nie dajcie się wprowadzić w błąd i nie dopuszczajcie do duszy rozterek jakoby Kościół mógł mieć zastrzeżenia, co do polskiej przeszłości Ziem Odzyskanych. Nie ma bowiem racji, dla których Kościół miałby prawo uszczuplenia obszaru Rzeczpospolitej. Bezpodstawne są twierdzenia jakoby Kościół popierał myśl rewizji granic państwa polskiego”[28].

Nie ułatwiał działalności Kościoła w Polsce dekret Świętego Officium z 1 lipca 1949 r. zabraniający katolikom pod karą ekskomuniki popierania

---

[25] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 89.

[26] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I, s. 136-137.

[27] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 76; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce*, s. 179-191.

[28] A. Hlond, *W służbie Boga i Ojczyzny. Wybór pism i przemówień 1922-1948*, opr. S. Kosiński, Warszawa 1988, s. 246.

i przynależenia do partii komunistycznej[29]. Zdaniem ks. Zygmunta Zielińskiego, pomimo, iż dekret ten skomentowano jako programowy atak na pozycję komunizmu, to w istocie było to przypomnienie od dawna obowiązujących sankcji kościelnych „wobec osób negujących rzeczywistość Boga, a jednocześnie stwarzających pozory przynależności do Kościoła"[30]. Skutkiem dekretu mogło być powstrzymanie się wielu potencjalnych członków przed wstąpieniem do partii i w związku z czym władze uznały za uzasadniony represyjny kurs wobec Kościoła uwzględniający nawet żądanie od księży deklaracji lojalności wobec państwa. Wydano zatem dekret *O ochronie wolności sumienia i wyznania* z dnia 5 sierpnia 1949 r. umożliwiający stosowanie kar za naruszenie swobody sumienia i wyznania oraz za nadużywanie wolności sumienia i wyznania na szkodę Rzeczpospolitej Polskiej i jej ustroju[31].

W 1948 r. nastąpiły zmiany w polskiej hierarchii kościelnej. Po śmierci prymasa Polski Augusta Hlonda (22 października 1948), papież Pius XII na konsystorzu 12 listopada 1948 r. mianował ordynariusza lubelskiego, ks. bpa Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupem gnieźnieńsko-warszawskim i prymasem Polski. Nowy prymas został wyposażony przez Stolicę Apostolską w te same specjalne uprawnienia wobec administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, co jego poprzednik[32].

W 1948 r. nastąpiła radykalizacja polityki wyznaniowej komunistów, zarówno w Polsce, jak i innych krajach Europy Wschodniej. Była ona konsekwencją działania Biura Informacyjnego partii komunistycznych Europy. W Polsce, dotychczasowa polityka Władysława Gomułki, w tym również i wyznaniowa rzekomo liberalna, została ostro skrytykowana w trakcie plenum KC PZPR na przełomie sierpnia i września 1948 r. Na Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS w grudniu 1948 r. zapowiedziano ostrą walkę z Kościołem katolickim. Powołana 26 stycznia 1949 r. Komisja Międzyresortowa miała przygotować plan ofensywy antykościelnej, który obejmował m.in. przygotowania do procesów księży, ostateczną likwidację szkół katolickich oraz wydziałów humanistycznych na KUL, nasilenie ataków prasowych, nałożenie wysokich podatków na nieruchomości kościelne oraz ich upaństwowienie na Ziemiach Zachodnich. Głównym odpowiedzialnym za realizację tegoż planu był Stanisław Radkiewicz. W połowie marca 1949 r.

---

[29] *List Episkopatu do Rządu w sprawie dekretu Świętego Officjum*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 163-164.

[30] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 58-59.

[31] *Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania*, w: AAN, UdSW, 57/781, t. I, k. 78-80.

[32] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 94.

prasa oficjalna opublikowała oświadczenie rządu RP w sprawie stosunków państwo – Kościół, sygnowane przez ministra administracji publicznej[33]. Odpowiedzią Kościoła na wymienione posunięcia władz był obszerny list pasterski Episkopatu Polski z dnia 25 marca 1949 r. *O radościach i troskach Kościoła* zawierający program obrony Kościoła, jego swobód i stanu posiadania w zakresie niezbędnym do wypełniania misji ewangelizacyjnej[34].

Oczywistością jest, iż w zmagania pomiędzy państwem a Kościołem włączone zostało społeczeństwo, które po części samo angażowało się po jednej lub po drugiej stronie, lub też było przez ówczesne władze świadomie w konflikt włączane. Władze zdawały sobie sprawę, iż podziały zarówno w społeczeństwie, jak i ewentualne wśród duchowieństwa wyższego i niższego mogą mieć istotny wpływ na osłabienie Kościoła. Oczywiście ważnym elementem kształtowania opinii publicznej była prasa zarówno reżimowa jak i katolicka. W latach 1945-1951 ukazywały się 64 tytuły periodyków katolickich. Większości z nich zaprzestano wydawania około roku 1948. Na tym tle ujawniała się stopniowo szczególna rola środowiska związanego z pismem „Dziś i jutro", w którym postacią pierwszoplanową był Bolesław Piasecki. Zasadą jego i jego otoczenia było trwanie przy katolicyzmie przy jednoczesnej akceptacji doktryny komunistycznej pod względem społeczno-gospodarczym i politycznym. To środowisko również opowiadało się za szukaniem sposobu współistnienia między państwem a Kościołem[35]. Prymas Wyszyński był nieufny wobec ich poczynań, jednak starał się unikać otwartej konfrontacji słownej. W 1952 r. do środowiska PAX-u oraz Bolesława Piaseckiego władze kościelne wystosowały pisma wskazujące m.in. na ich szkodliwą działalność prasową, co dyskwalifikowało możliwość określania ich jako katolickie. Zaangażowanie się grupy Piaseckiego w nagonkę prasową na księży skazywanych w procesach stalinowskich, w praktyce oznaczające uwiarygodnienie przez katolików represji komunistycznych, ostatecznie zdyskredytowało tę grupę[36].

Ówczesne władze próbowały osłabić Kościół poprzez rozbicie jedności duchowieństwa. Powstanie dnia 1 września 1949 r. Komisji Księży Związku

---

[33] *Oświadczenie Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie antypaństwowej postawy hierarchii kościelnej i uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 142-143; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce*, s. 208-212.

[34] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s. 75-82.

[35] *List katolików świeckich do Prymasa S. Wyszyńskiego w sprawie zarzutów wobec hierarchii kościelnej i konieczności porozumienia Państwa i Kościoła*, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I, s. 145-146.

[36] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 76-77.

Bojowników o Wolność i Demokrację, którzy utracili zdrowie w walce z okupantem i potrzebowali pomocy, zapoczątkowało smutny epizod w historii Kościoła. Trudno mówić o dobrowolnej przynależności do tej organizacji, często groźba i szantaż były wykorzystywane przy pozyskiwaniu nowych członków, chociaż motywy decyzji bywały różne. Z czasem grupa „księży patriotów" liczyła ok. tysiąca członków, czyli ok. 10% ówczesnego duchowieństwa. Deklarowała ona pełną akceptację polityki wyznaniowej państwa, potępiała „antypolską" politykę Piusa XII i jego zwolenników w Episkopacie oraz dostrzegała konieczność zmian wewnętrznych w Kościele. Zamierzeniem władzy było powolne wprowadzanie uległych jej kapłanów do hierarchii kościelnej. Posiadała własne czasopismo – dwutygodnik „Głos Kapłana" przekształcony w grudniu 1950 r. w „Księdza Obywatela"[37]. W latach 1951-1952, w związku z przygotowaniami do ostatecznej rozprawy z Episkopatem, komuniści dążyli do zwiększenia liczby „księży patriotów". W tym celu m.in. wykorzystywali naturalne zadrażnienia pomiędzy biskupami, a niektórymi podległymi im duchownymi[38].

5 sierpnia 1949 r. wydano *Dekret Rady Ministrów o ochronie wolności sumienia i wyznania* oraz *Dekret Rady Ministrów o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach*, które były pokłosiem wizyty Bolesława Bieruta w Moskwie. Obydwa dekrety stały się narzędziem do utrudniania działalności Kościoła oraz represjonowania duchowieństwa. Skutkiem wprowadzenia w życie *Dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach* było zawieszenie 3 listopada 1949 r. przez Episkopat działalności stowarzyszeń katolickich, w tym także „Sodalicji Mariańskiej". Ponadto władze zaczęły kwestionować legalność „Caritas" oraz po bardziej dokładnym zapoznaniu się z zasadami jego funkcjonowania dostrzegły „szereg nieprawidłowości", w tym także nadużycia finansowe. Zabroniono organizowania zbiórek i cofnięto dotację, a także uwięziono bpa Kazimierza Kowalskiego m.in. także ze względu na tolerowanie nadużyć w „Caritasie", represjonowanie „księży patriotów" oraz utrzymywanie podczas wojny „kontaktów z Niemcami"[39]. Pomimo interwencji i wyjaśnień Episkopatu w sprawie „Caritasu", stanowisko władz nie uległo zmianie[40].

---

[37] *Dowód wobec historii. List Episkopatu Polski do prezydenta B. Bieruta o sytuacji Kościoła Polskiego*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 257-258; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego*, s. 21.

[38] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 69.

[39] J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce*, s. 272-299.

[40] *List Episkopatu do Prezydenta B. Bieruta w sprawie Caritasu; List biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie Caritasu*; *Oświadczenie Episkopatu do wiernych w sprawie Caritasu*; *List Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Ministra Administracji Publicznej w. Wolskiego o zarzutach i postępowaniu władz wobec duchowieństwa*

W 1949 r. fala represji antykościelnych wręcz z miesiąca na miesiąc przybierała na sile. 23 czerwca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zniesiono wydział prawa i nauk społecznych, natomiast 1 sierpnia zobowiązano księży do prowadzenia księgi podatkowej. We wrześniu aresztowano ok. 400 księży i rozpoczęto serię procesów pokazowych. 11 sierpnia 1949 r. wydano zarządzenie w sprawie zabierania ksiąg metrykalnych, będących własnością Kościoła katolickiego w Polsce, a księży pozbawiono statusu urzędników państwowych. Dekret o zgromadzeniach z 18 sierpnia 1949 r. ograniczał Kościół m.in. w dziedzinie kultu publicznego uzależniając wszystkie procesje za wyjątkiem Bożego Ciała od zezwolenia władz. Dekret z 23 listopada tegoż roku jeszcze bardziej krępował Kościół, gdyż zabraniał organizowania pielgrzymek zbiorowych, procesji na drogach publicznych, święcenia pól i wznoszenia krzyży oraz figur przydrożnych. Uchwałą Rady Ministrów z 21 września 1949 r. upaństwowiono szpitale stanowiące własność kościelną. Równolegle z realizacją tejże uchwały, władze usuwały ze szpitali wszelkie symbole religijne oraz księży[41].

W związku z wydawaniem kolejnych aktów prawnych wymierzonych w Kościół katolicki, hierarchia kościelna natychmiast reagowała wyrażając swoje niezadowolenie z powodu prześladowania Kościoła przez państwo w korespondencji adresowanej zazwyczaj do prezydenta Bieruta. Jednak korespondencja ta w zasadzie nie miała wpływu na kierunek poczynań państwa wobec Kościoła[42].

Kolejnym aktem prawnym mającym zakłócić materialne funkcjonowanie Kościoła była *Ustawa o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego* z dnia 20 marca 1950 r. Skonfiskowane majątki stały się podstawą kościelnego funduszu państwowego, a przejęcie kontroli przez państwo nad stroną finansową Kościoła oznaczało dalsze ograniczanie jego autonomii[43].

Nowy prymas Polski, abp Stefan Wyszyński, zdawał sobie sprawę z realiów politycznych w jakich znalazł się Kościół katolicki w Polsce. Wiedział

---

*w trakcie likwidacji kościelnego Caritasu*; *Odpowiedź Premiera J. Cyrankiewicza do kardynała A. Sapiehy na list Episkopatu w sprawie Caritasu*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 207-223.

[41] J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce*, s. 267-269.

[42] *List Episkopatu do Prezydenta B. Bieruta w sprawie Caritasu; List kardynała A. Sapiehy i abpa S. Wyszyńskiego do Prezydenta B. Bieruta w sprawie prześladowań przez państwo*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 207-210, 223-227.

[43] Dz.U.R.P. Nr 9, poz.87 z dnia 23 marca 1950.

jakie były losy Cerkwi prawosławnej w Rosji po dojściu bolszewików do władzy. Docierały do niego informacje o radykalnych decyzjach podejmowanych wobec Kościoła na Węgrzech. Był świadomy kondycji moralnej, materialnej i cywilizacyjnej społeczeństwa polskiego utrudzonego zaborami oraz dwoma okrutnymi wojnami oraz kondycji polskiego Kościoła katolickiego, który w pełni podzielał losy narodu. W związku z tym uznał, iż w ówczesnych warunkach społeczeństwo potrzebuje spokoju, a Kościół czasu na wytężoną pracę, której skutkiem będzie odbudowa tej instytucji. Stąd niejako wypływała konieczność w miarę pokojowego ułożenia wzajemnych relacji pomiędzy państwem a Kościołem. Prymasowska idea roztropnego kompromisu wynikała także z uwzględniania możliwości usunięcia religii i Kościoła katolickiego z życia Polaków. Dla ówczesnych władz nawiązanie porozumienia z Kościołem było czynnikiem legitymizującym w oczach społeczeństwa. Z inicjatywy Kościoła w końcu doszło do utworzenia Komisji Mieszanej, która rozpoczęła prace 5 sierpnia 1949 r.[44] Bezpośrednim skutkiem działalności tejże komisji było przygotowanie tekstu dokumentu pt. *Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczpospolitej Polskiej i Episkopatu Polski*[45], który podpisano 14 kwietnia 1950 r. W myśl zapisów porozumienia Kościół zobowiązywał się do wezwania duchowieństwa, aby nauczało wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej, poparcia odbudowy kraju i podnoszenia jego dobrobytu. Ponadto Episkopat obiecał, iż nie będzie przeciwstawiał się dobrowolnej spółdzielczości rolnej oraz będzie zwalczał „zbrodniczą działalność band podziemia oraz będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych, winnych udziału w jakiejkolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej". Opowiedział się również za granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz zobowiązał się do wystąpienia do Watykanu o utworzenie na Ziemiach Zachodnich i Północnych stałych biskupstw. W zamian za to uzyskał gwarancje swobody kultu religijnego, prawo do nauczania religii w szkołach, posługi duszpasterskiej w szpitalach i więzieniach, prawo do działalności dobroczynnej, wydawania pism katolickich, możliwość kontynuacji działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prawo do prowadzenia seminariów duchownych oraz domów zakonnych. Strona rządowa gwarantowała, iż alumni seminariów duchownych

[44] W skład Komisji Mieszanej z ramienia Episkopatu weszli: sekretarz Episkopatu bp Zygmunt Choromański, ordynariusz płocki bp Tadeusz Zakrzewski, ordynariusz łódzki Michał Klepacz, natomiast z ramienia rządu – minister administracji publicznej Władysław Wolski, poseł na Sejm Ustawodawczy Franciszek Mazur, minister Obrony Narodowej Edward Ochab. Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 44-45.

[45] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I, s. 232-235.

oraz księża i zakonnicy po święceniach kapłańskich nie będą już powoływani do wojska. Dla biskupów w sprawach wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej najwyższą władzą pozostawał nadal papież, natomiast w innych sprawach zobowiązali się kierować polską racją stanu[46]. Według opinii Krzysztofa Krasowskiego w dokumencie tym znalazło się prekursorskie zdanie, iż misja Kościoła może być realizowana w różnych ustrojach społeczno-gospodarczych[47]. Podpisanie porozumienia zdziwiło Stolicę Apostolską, która wobec tego faktu zachowała pewien dystans[48].

Pomimo podpisanego dokumentu kurs antykościelny nie ulegał złagodzeniu, lecz się nasilał. W latach 1950-1953 systematycznie łamano zapisy umowy. Wiosną 1950 r. biskupi odmówili podpisania Apelu Sztokholmskiego dotyczącego zakazu stosowania broni atomowej. Uczynili to nie dlatego, iż byli przeciwni idei apelu, ale nie chcieli aby ich podpisy były wykorzystane przez komunistów dla celów propagandowych. Odmowa podpisania z kolei była zinterpretowana jako wyraz poparcia dla imperializmu amerykańskiego i stała się pretekstem do usuwania księży ze szkół oraz zamknięcia wielu domów zakonnych[49].

Ponadto 19 kwietnia 1950 r. rozpoczął działalność Urząd do Spraw Wyznań przy Prezydium Rady Ministrów, a jego pierwszym dyrektorem został Antoni Bida. Zadaniem tegoż urzędu była przede wszystkim koordynacja polityki wyznaniowej z pracą innych resortów, kwestie prawne i projekty legislacyjne dotyczące stosunków wyznaniowych, nadzór nad przestrzeganiem przepisów oraz kontrola praw i obowiązków duchowieństwa. Uprawnienia Urzędu do Spraw Wyznań umożliwiały ingerencję w sprawy wewnętrzne Kościoła i związków wyznaniowych oraz naruszanie ich samodzielności organizacyjnej w celu wymuszenia uległości wobec władz. Formalnie jednostka podlegała premierowi, faktycznie zaś KC PZPR i piątemu, a po reorganizacji dziewiątemu, Departamentowi MBP. Urzędowi do Spraw Wyznań podporządkowano jako terenowe referaty do spraw wyznań przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych, przekształcone w lutym 1955 r. w wydziały do spraw wyznań z dotychczasową podległością. W latach

[46] J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce*, s. 311-325.

[47] K. Krasowski, *Kościół katolicki wobec ustroju państwa polskiego w latach 1945-1952*, w: *Religia i polityka*, red. B. Grott, Kraków 2000, s. 231.

[48] *Raport Ambasadora Francji w Stolicy Apostolskiej W. d'Ormessona do Paryża w sprawie Porozumienia między Kościołem a Państwem w Polsce*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 236-237; H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu 1917-1991*, Warszawa 1993.

[49] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 58-59.

1950-1957 zostały powołane powiatowe i miejskie referaty do spraw wyznań. Urzędy szczebla centralnego i wojewódzkiego istniały do końca PRL[50].

Coraz częściej komuniści podejmowali decyzje o aresztowaniach hierarchii kościelnej – aresztowali ordynariusza kieleckiego bpa Czesława Kaczmarka, księży zatrudnionych w kurii krakowskiej. Internowali metropolitę lwowskiego abpa Eugeniusza Baziaka, natomiast biskupów Stanisława Adamskiego, Herberta Bednorza i Juliusza Bieńka z Katowic usunęli poza granice diecezji. Powody wspomnianych represji niemal zawsze były te same: współpraca z imperialistami oraz obcym wywiadem, posiadanie broni, defraudacje walutowe. W tym czasie rzesza księży represjonowanych powiększała się z dnia na dzień a niejednokrotnie o wydawanych wyrokach na księży nawet nie powiadamiano kurii. Sugerowano istnienie „wielkiego antypaństwowego związku" polskiego duchowieństwa, na czele którego miał stać prymas Wyszyński[51].

Po podpisaniu 6 lipca 1950 r. układu granicznego z Niemiecką Republiką Demokratyczną w Zgorzelcu komuniści zaczęli naciskać na Episkopat, aby wywiązał się z zapisu porozumienia i uczynił zabiegi w Watykanie o powołanie polskich diecezji na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Ponieważ Stolica Apostolska nie zmieniła zdania w tej sprawie, szef Urzędu do Spraw Wyznań, Antoni Bida, oskarżył Episkopat o nieuznawanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej[52], natomiast 25 stycznia 1951 r. rząd odsunął od kierowania diecezjami administratorów apostolskich i doprowadził do wyboru wskazanych przez sobie wikariuszy kapitulnych[53]. Prymas Wyszyński chcąc uniknąć schizmy udzielił im jurysdykcji kościelnych. Pomimo, iż w kwietniu tegoż roku administratorzy apostolscy otrzymali nominacje na biskupów (za wyjątkiem ks. Karola Milika), Bolesław Bierut nie zgodził się na ich powrót do diecezji domagając się tam ordynariuszy.

---

[50] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła*, t. I, s. 95-104; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, s. 23; W.J. Wysocki, *Główne kierunki polityki komunistycznego państwa wobec Kościoła,* s. 22.

[51] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 63-99; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, s. 24, J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 111-113.

[52] *List Urzędu do Spraw Wyznań do Episkopatu Polski w sprawie likwidacji stanu tymczasowości administracji kościelnej Ziem Odzyskanych; List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Rządu w sprawie stabilizacji życia Kościoła na Ziemiach Odzyskanych*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 265-266, 269-272.

[53] *Komunikat prasowy Rządu o likwidacji stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 283-284.

W tym czasie władze były zainteresowane dalszą działalnością rozłamową zarówno „księży patriotów" oraz grupy Piaseckiego. W związku z tym wyraziły zgodę na powołanie przez PAX Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju, która w sposób niezamierzony stała się konkurencyjną wobec „księży patriotów". W 1952 r. na polecenie partii obie komisje miały występować razem.

Ponieważ Prymas sprzeciwiał się decydowaniu przez władze o obsadzie stanowisk kościelnych, 9 lutego 1953 r. został wydany *Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych*[54] umożliwiający władzom dowolne kreowanie polityki personalnej duchowieństwa począwszy od księży wikariuszy, a skończywszy na arcybiskupach. Każdy akt prawny wydany przez hierarchię kościelną mógł być anulowany przez władze państwowe. Ponadto duchowieństwo wszystkich szczebli zobowiązano do składania ślubowania na wierność PRL. Ogłoszone w maju 1953 r. przepisy wykonawcze tegoż dekretu jeszcze bardziej krępowały wszelkie decyzje Kościoła[55].

8 maja 1953 r. Episkopat wystosował trzydziestostronicowy memoriał do prezydenta Bieruta, w którym ostro przeciwstawił się dotychczasowym działaniom wobec Kościoła kończący się słowami: „Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nie można. Non Possumus"[56]. Dokument ten podpisany przez Prymasa i sekretarza Episkopatu bpa Choromańskiego stanowił ocenę dotychczasowej polityki wyznaniowej państwa oraz stanowczo określał granice ustępliwości Kościoła. Wydaje się, iż komuniści nie byli zaskoczeni samą treścią memoriału, ale jego stanowczością; biskupi zagrozili bowiem duchowieństwu karą ekskomuniki za podporządkowanie się postanowieniom dekretu[57]. Próbą wyjścia z impasu były m.in. działania, których celem było nakłonienie Prymasa do potępienia postawy politycznej bpa Kaczmarka, którego proces toczył się we wrześniu 1953 r. Wobec nieustępliwego stanowiska Prymasa władze podjęły decyzję o wyborze wariantu konfrontacyjnego i 25 września tegoż roku podjęły decyzję o jego areszto-

---

[54] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I, s. 392.

[55] T. Pieronek, *Non possumus. Linia obrony biskupów polskich przed skutkami dekretu „O obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych" z 9 II 1953 r.*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, s. 47-58.

[56] *Non possumus. Memoriał Episkopatu Polski do Rady Ministrów*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 413-427.

[57] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 85.

waniu[58]. Sam fakt aresztowania abpa Wyszyńskiego odbił się szerokim echem na arenie międzynarodowej. Papież rzucił klątwę na wszystkich, którzy przyczynili się do aresztowania[59], noty protestacyjne wystosowało wielu polityków i dostojników kościelnych z całego świata. W polskiej prasie natomiast można było znaleźć głosy akceptujące tę decyzję[60].

Po aresztowaniu prymasa, w latach 1953-1956, Episkopat prowadził znacznie bardziej ugodową politykę wobec państwa, niż wcześniej. Jesienią 1953 r. aresztowano jeszcze m.in. bpa Antoniego Baraniaka oraz wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej, ks. Wojciecha Zinka. Na przewodniczącego Episkopatu władze wybrały ugodowego biskupa łódzkiego, Michała Klepacza, który zdecydował się na wyrażenie słów krytyki wobec postawy politycznej osądzonego przez komunistów bpa Kaczmarka, a w grudniu 1953 r. Episkopat Polski złożył ślubowanie na wierność PRL, które w imieniu rządu przyjął wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz[61]. Władze państwowe wywierały naciski na hierarchię, aby ta zabierała głos w kwestiach politycznych. I tak w 1954 r. biskupi zachęcali do podnoszenia „wydajności pracy na roli" oraz wydali oświadczenie *W sprawie światowego pokoju* będące zaprzeczeniem wcześniejszego stanowiska Kościoła, iż ten nie miesza się do polityki. W odezwie z okazji dziesięciolecia PRL Episkopat wezwał do uczestnictwa w wyborach do rad narodowych i akceptacji spółdzielczości rolnej[62]. W tym czasie władze konsekwentnie realizowały plan rugowania religii ze wszystkich typów szkół. Nadal w więzieniach przetrzymywano wielu kapłanów i członków wspólnot zakonnych, odbierano budynki kościelne na Ziemiach Zachodnich, odmawiano zezwoleń na opiekę duszpasterską w więzieniach, usuwano „nielojalnych" proboszczów z ich stanowisk, nie wyrażano zgody na mianowanie księży na probostwa. Ponadto wprowadzono krzywdzące dla duchowieństwa zasady ubezpieczeń społecznych, grożono licytacjami własności kościelnych[63].

---

[58] *Relacja abp. A. Baraniaka o aresztowaniu Prymasa Polski*; *Sprawozdanie K. Łubieńskiego z rozmów z E. Ochabem o aresztowaniu prymasa Polski; Komunikat Rady Ministrów o aresztowaniu Prymasa Polski*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 442-446.

[59] *Oświadczenie Świętej Kongregacji soboru o nałożeniu ekskomuniki na wszystkich odpowiedzialnych za aresztowanie Prymasa Polski*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 448.

[60] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. I, s. 142-146; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 112-114.

[61] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 151-152.

[62] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. I, s. 148-149; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, s. 26-27.

[63] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. II, cz. 1, Olsztyn 2000, s. 11.

W sierpniu 1954 r. przeprowadzono brutalną akcję pod kryptonimem „X-2", w wyniku której siostry z Dolnego i Górnego Śląska umieszczono w obozach pracy[64]. W tym samym roku wyodrębniono Wydziały Teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim i Warszawskim tworząc z nich Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie[65]. Znamiennym było stanowisko Stowarzyszenia PAX wobec tych wydarzeń. Otóż w grudniu 1954 r. przekazało ono swoje uwagi dotyczące rozwoju ATK i konieczności współpracy biskupów z młodą uczelnią. W tym czasie ukazała się książka autorstwa Bolesława Piaseckiego *Zagadnienia istotne*, w której autor prezentował tezę, iż Kościół w Polsce jest skłonny godzić doktrynę katolicką z ideologią marksistowsko-leninowską. Książka ta została potępiona przez Święte Officjum[66].

Według opinii Barbary Fijałkowskiej w 1955 r. można zauważyć pewne zmiany w taktyce władz wobec Kościoła polegającej na zaniechaniu brutalnego terroru[67].

Po 25 września 1953 r. prymas był więziony w Rywałdzie, w Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim a na końcu w Komańczy. Przebywając w miejscach odosobnienia, mając na uwadze nadchodzący jubileusz Millenium Chrztu Polski oraz trzechsetną rocznicę ślubów jasnogórskich złożonych przez Jana Kazimierza, opracował program duszpasterski *Wielkiej Nowenny Tysiąclecia*, której fundamentem była wiara w szczególną opiekę Matki Boskiej nad Polską i Polakami. 16 maja 1956 r. prymas napisał tekst odnowionych Ślubów jasnogórskich, które zostały złożone w czasie masowej pielgrzymki wiernych na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. W wielkiej manifestacji z udziałem całego Episkopatu Polski pod przewodnictwem ks. bpa Klepacza, symbolicznie uczestniczył również ks. prymas Wyszyński. Jego pusty fotel z wiązanką biało-czerwonych róż umieszczono na Wałach Jasnogórskich[68].

---

[64] A. Mirek, *Wysiedlenie zakonnic z klasztorów do obozów pracy w ramach Akcji „X-2" przez władze komunistyczne w PRL*, w: *Represje wobec sióstr zakonnych w PRL. Obozy pracy dla zakonnic (1954-1956)*, Lublin 2005, s. 35-37.

[65] *List Przewodniczącego Episkopatu bp. M. Klepacza do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań J. Izydorczyka w sprawie utworzenia Katolickiej Akademii Teologicznej; List Przewodniczącego Episkopatu bp. M. Klepacza do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z propozycją przedstawiciela Episkopatu do spraw Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, List Przewodniczącego Episkopatu bp. M. Klepacza do Dyrektora Urzędu do spraw Akademii Teologii Katolickiej*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 471-472, 478-479.

[66] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 79-80. J. Żaryn, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953-1958)*, Warszawa 2000, s. 24.

[67] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. II, cz. 1, s. 13.

[68] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 161-162.

### 3. Nowy etap polityki wobec Kościoła (1956 r.)

Wydarzenia związane z XX Zjazdem KPZR (referat Nikity Chruszczowa, śmierć Bolesława Bieruta) zainicjowały przemiany polityczne w Polsce, których apogeum nastąpiło jesienią 1956 r.

Już wiosną 1956 r. podjęto szereg spektakularnych działań o charakterze personalnym, które dotyczyły resortu bezpieczeństwa wewnętrznego. Miały one sugerować, że zło systemu komunistycznego polega jedynie na wynaturzeniach w działalności aparatu przemocy, na zbrodniach Stalina i jego popleczników w Polsce. Odwołano ze stanowisk m.in. Stanisława Radkiewicza (byłego ministra bezpieczeństwa publicznego, w latach 1955-56 ministra PGR-ów), Henryka Świątkowskiego (ministra sprawiedliwości), Stefana Kalinowskiego (prokuratora generalnego), Stanisława Zarako-Zarakowskiego (naczelnego prokuratora wojskowego). Aresztowano Romana Romkowskiego (wiceministra bezpieczeństwa publicznego) oraz Anatola Fejgina (dyrektora X Departamentu). W kwietniu Sejm uchwalił ustawę o amnestii, która przyniosła wolność dla 30 tysięcy osób, a ponad 70 tysiącom – o połowę zmniejszono wyroki. W gronie osób amnestionowanych nie znalazł się internowany kard. Stefan Wyszyński, którego jesienią 1955 r. przeniesiono z Prudnika do Komańczy[69]. Biskupi polscy w 1956 r. kilkakrotnie występowali o jego uwolnienie, lecz bezskutecznie[70]. Prymas powrócił z Komańczy 28 października tegoż roku w wyniku rozmów z nową ekipą partyjną, na czele której stanął Władysław Gomułka. Prymas objął wszystkie funkcje sprawowane do chwili uwięzienia: ordynariusza diecezji warszawskiej i gnieźnieńskiej, prymasa Polski, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Zanim prymas podjął decyzję o powrocie do stolicy, nowej ekipie zainteresowanej wsparciem jego autorytetem moralnym przemian październikowych w kraju, postawił pewne warunki, które zostały zawarte w liście biskupów Michała Klepacza i Zygmunta Choromańskiego do Władysława Gomułki. Przede wszystkim zażądał naprawienia krzywd wyrządzonych Kościołowi w okresie stalinowskim: zniesienia dekretu o obsadzeniu stanowisk kościelnych z 19 lutego 1953 r., uwolnienia i powrotu do swoich diecezji biskupów i księży prześladowanych w latach

[69] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. II, cz. 1, s. 16.

[70] *List Biskupów Polskich do Rządu w sprawie uwolnienia Prymasa Polski*; *List Episkopatu Polski do Prokuratora Generalnego M. Rybickiego w sprawie odosobnienia Prymasa*; *List Sekretarza Episkopatu bp Zygmunta Choromańskiego do Marszałka Sejmu J. Dembowskiego w sprawie odosobnienia Prymasa Polski*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 560, 561, 563.

wcześniejszych, wznowienia zlikwidowanej prasy kościelnej, swobody w nauczaniu religii w szkole[71].

Propozycje prymasa stały się przedmiotem obrad Komisji Mieszanej przedstawicieli rządu i Episkopatu. Stronę rządową reprezentowali: minister Jerzy Sztachelski oraz członek KC PZPR Jerzy Morawski, Episkopat – biskupi Michał Klepacz i Zygmunt Choromański. Pierwsze posiedzenie tejże Komisji zwanej odtąd Komisją Mieszaną, odbyło się 8 listopada 1956 r., 8 grudnia zaś ogłoszono tzw. „Małe porozumienie". W tymże dokumencie strona rządowa podkreślała gotowość usunięcia przeszkód, które uniemożliwiały w okresie wcześniejszym realizację zasady pełnej swobody życia religijnego, natomiast Episkopat akceptował przemiany „zmierzające do utrwalenia praworządności, sprawiedliwości, pokojowego współżycia, podnoszenia moralności społecznej i naprawienia krzywd". Konsekwencją tegoż porozumienia było uniewinnienie skazanego i uwięzionego bpa Kaczmarka, powrót wydalonych wcześniej biskupów i kapłanów do swoich diecezji. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych zezwolono na objęcie stolic przez ustanowionych przez Watykan biskupów, będących wcześniej administratorami apostolskimi: bp Bolesław Kominek we Wrocławiu, bp Franciszek Jop w Opolu, bp Teodor Bensch w Gorzowie Wielkopolskim, bp Edmund Nowicki w Gdańsku, bp Tomasz Wilczyński w Olsztynie. Ponadto zniesiono dekret o obsadzaniu stanowisk duchownych, zezwolono na powrót zakonnic wysiedlonych w 1953 r. do swoich domów zakonnych, natomiast tym spośród zakonnic, które nie czuły się Polkami, umożliwiono wyjazd za granicę. Przywrócono katechizację w szkołach jako zajęcia nadobowiązkowe, uzgodniono zasady pracy duchowieństwa w szpitalach i więzieniach[72].

Już 3 grudnia 1956 r. wydano instrukcję Ministra Zdrowia nr 53/56 w sprawie udzielania posług religijnych chorym przebywającym w szpitalach i sanatoriach, zobowiązującą dyrektorów szpitali i sanatoriów do za-

---

[71] J. Eisler, *Hierarchowie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968 i 1970*, w: *Społeczeństwo. Państwo. Kościół 1945-2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 36; T. Pieronek, *Non possumus. Linia obrony biskupów polskich przed skutkami dekretu „O obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 9 II 1953*, s. 57-58; *List Episkopatu Polski do I Sekretarza KC PZPR W. Gomułki w sprawie unormowania stosunków Kościół – Państwo*, w: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, red. P. Raina, t. I, s. 565-567.

[72] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. II, cz. 1, s. 28-31; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, s. 126-127; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 157-158.

pewnienia chorym przebywającym w ich placówkach możliwości zaspakajania ich potrzeb religijnych[73].

W końcu listopada nastąpiły również zmiany personalne w Urzędzie do Spraw Wyznań. Jego nowym kierownikiem oraz pełnomocnikiem Rządu do Spraw Stosunków z Kościołem został Jerzy Sztachelski.

Przełom, jaki miał miejsce jesienią 1956 r., komuniści traktowali w kategoriach porażki i zaledwie kilka miesięcy później podejmowali działania mające na celu stopniowe zaostrzanie kursu polityki wobec Kościoła[74], Jednak po 1956 r. reżim komunistyczny nie był już w stanie stosować ostrych środków represyjnych w stosunku do Kościoła i duchowieństwa katolickiego.


## SUMMARY

### The relationship between state and Roman Catholic Church in Poland 1945-1956

The Roman Catholic Church during the World War II completely shared the fate of the state and nation. The repercussions of the war were also severe for the Church: death of many thousand priests, enormous material damages and painful experiences in the emotional sphere.

After the World War II, the authority in Poland was taken over by the Communistic Party which was tightly connected with the soviet power and built a totally laic country.

The policy of the authority of those days towards the Catholic church included three essential stages:

1. Official struggle between state and Church (1945-1947)
2. Open fight with the Church (1948-1956)
3. New policy towards the Church (1956)

Since 1945 the gap between the state and the Catholic Church was becoming more and more vivid. The Church deliberately rejected the competition with the authority and was looking for areas of freedom where it could carry out its mission.

The situation changed in autumn 1956. The personal changes were made in the Denomination's Office and the communistic regime was to weak to use repression against the Church and the Catholic clergy.

*Translation Magdalena Motyl*


[73] *Instrukcja Ministra Zdrowia Nr 53/56 z dnia 3 grudnia 1956 r. /K.I.4/174/56,* w: AAN, UdSW, 57/783, t. I, k. 77.

[74] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989),* s. 156.